

***Sygn. akt I ACa 744/10***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 18 listopada 2010 r.***

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SA Bogdan Świerczakowski (spr.)

Sędziowie: SA Beata Kozłowska

SO del. Zbigniew Podedworny

Protokolant:: st. sekr. sąd. Marta Rudnik

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2010 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. M.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Sprawiedliwości

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 7 maja 2010 r., sygn. akt I C 172/10

**1. oddala apelację;**

**2. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa;**

**3. oddala wniosek adwokata J. R. o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej powodowi w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 744/10

## UZASADNIENIE

K. M. wniósł pozew przeciwko Skarbowi o zapłatę kwoty 200.000 zł. z odsetkami ustawowymi od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za rozstrój zdrowia wynikający z niezapewnienia mu w czasie odbywania kary pozbawienia wolności należytych i wynikających z międzynarodowych i krajowych regulacji prawnych warunków bytowych w jednostce penitencjarnej.

Na rozprawie w dniu 23 kwietnia 2010 r. powód (reprezentowany przez pełnomocnika) sprecyzował podstawę faktyczną pozwu w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 200 000 zł tytułem naprawienia szkody wynikłej z przeludnienia w celach, w których odbywał karę pozbawienia wolności.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, między innymi podnosząc zarzut przedawnienia (k.162).

Wyrokiem z dnia 7 maja 2010 roku Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo nie obciążając powoda kosztami procesu.

Sąd ten oparł rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach:

K. M. odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w G. w okresie w okresie od 18 sierpnia 2004 roku do 5 czerwca 2007 roku oraz w okresie od 19 czerwca 2008 roku do 9 lutego 2009 roku (okoliczność niesporna). W okresie od 20 czerwca 2008 roku do 20 lipca 2008 roku (30 dni) oraz od 20 do 26 sierpnia 2008 roku (6 dni) przebywał w przeludnionych celach, przy czym przeludnienie przekroczyło jedynie nieznacznie normatywny poziom, ponieważ w celi o powierzchni 20,49 przeznaczony dla 6 osób, przebywało siedmiu skazanych.

O istnieniu przeludnienia każdorazowo informowany był sędzia penitencjarny. Cele mieszkalne, w których przebywał powód, zapewniały odpowiednie, godziwe warunki bytowe, wyposażone były w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy. K. M. mógł korzystać z łóżka, stołu, taboretu, szafki na artykuły żywnościowe oraz czajnika, sprzętu RTV w każdej celi, w której przebywał w Zakładzie Karnym w G.. We wszystkich celach mieszkalnych jednostki znajdują się okna, które zapewniają dostęp światła dziennego i dostęp świeżego powietrza, cele wyposażone są w centralne ogrzewanie. W każdej celi znajdują się urządzenia umożliwiające korzystanie z wewnętrznego radiowęzła odbierającego przygotowane w ZK programy. Program radiowęzła ZK w G. został oceniony na czwartym miejscu w Polsce. W trakcie audycji obok listy przebojów, konkursów, recenzji książek i filmów podawane są komunikaty dyrektora ZK, informacje o kursach. Część cel wyposażona jest w telewizję kablową pozwalającą na oglądanie 11 kanałów, przy czym priorytetowo traktowane są wydarzenia sportowe z udziałem reprezentantów Polski.

We wszystkich celach mieszkalnych kąpiki sanitarne (z toaletą) oddzielone są od reszty celi, a w umywalkach jest ciepła woda. Skazani mogą raz w tygodniu korzystać z kąpieli w łaźniach, a w przypadku uczestnictwa w zajęciach sportowych organizowanych przez zakład mają prawo do nadprogramowych kąpieli. Zakład Karny w G. posiada salę gimnastyczną o wymiarach boiska do koszykówki wraz z łaźnią, chętni skazani mogą z niej korzystać raz, dwa razy w tygodniu; na tej sali organizowane są spotkania z ciekawymi ludźmi, koncerty oraz inne imprezy kulturalne; jest też boisko do siatkówki. W świetlicach skazani mają możliwość wykonywania ćwiczeń fizycznych, siłownia wyposażona jest w sztangi, gryfy, hantle. Skazani otrzymują środki czystości, co dwa tygodnie następuje zmiana pościeli, co tydzień zmiana ręczników, piżam, koszul i ubrań roboczych. Zakład posiada własną bibliotekę z 14.391 woluminami, wybudowaną od podstaw w 2003 roku kuchnię, magazyny oraz łaźnie i pralnie utrzymane w należyтым porządku. Wyżywienie jest urozmaicone, zestawy posiłków nie powtarzają się przez 14 dni, a żywieniowe stawki kaloryczne są odpowiednie do wieku osadzonych i zachowywane.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w głównej mierze w oparciu o dowód ze sprawozdania z wizytacji zakładu karnego sędziego penitencjarnego, co do którego profesjonalny pełnomocnik powoda nie zgłosił żadnych zastrzeżeń. Powód pomimo doręczenia mu odpisu odpowiedzi na pozew i dalszego pisma procesowego wraz załącznikiem w postaci sprawozdania sędziego penitencjarnego, historii osadzenia i rzeczywistego zaludnienia złożonych przez pozwanego nie wypowiedział się co do przedstawionych w nich twierdzeń, zarzutów i wniosków dowodowych. Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków wskazanych w piśmie z 14 października 2009 roku na okoliczność przeludnienia cel, w których odbywał karę pozbawienia wolności, ponieważ uznał, że okoliczność występowania przeludnienia została przyznana przez pozwanego, a ponadto fakt ten w istocie okazał się nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Za wiarygodne Sąd Okręgowy ocenił dowody z dokumentów załączonych do odpowiedzi na pozew złożonej przez Skarb Państwa Ministra Sprawiedliwości, ponieważ ich autentyczność nie została zakwestionowana przez strony, a ponadto Sąd nie znalazł podstaw do ich podważenia z urzędu. Ponadto złożone do akt dokumenty urzędowe, korzystając z materialnej mocy dowodowej wynikającej z treści art. 244 k.p.c., stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone.

Sąd nie przeprowadził w niniejszej sprawie dowodu z przesłuchania stron, gdyż żadna z nich o przeprowadzenie tego dowodu nie wniosła, a fakty istotne dla rozstrzygnięcia zostały wyświetlone dostatecznie za pomocą innych dowodów, natomiast dowód z przesłuchania stron nie może zastąpić innych dowodów np. z opinii biegłych.

Sąd Okręgowy ocenił roszczenie jako niezasadne. W pozwie powód wskazywał na fakt, iż dochodzi w tej sprawie zadośćuczynienia i odszkodowania nie dookreślając jednak każdego z żądań z osobna. Jego profesjonalny, ustanowiony z urzędu pełnomocnik na rozprawie w dniu 23 kwietnia 2010 roku sprecyzował powództwo w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda jedynie odszkodowania za szkodę związaną z przeludnieniem w celach, przy czym powód w pozwie wskazywał, że w związku z owym przeludnieniem doznał rozstroju zdrowia.

Powództwo rozpatrywane w kategoriach odpowiedzialności cywilnej Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym przez funkcjonariusza państwowego jest niezasadne. Przede wszystkim powód nie udowodnił procesowo ażeby doznał jakiegokolwiek rozstroju zdrowia, który byłby wynikiem złych warunków w celach Zakładu Karnego w G.. Opisany w pozwie rozstrój zdrowia pozostał jedynie w sferze twierdzeń, a nie faktów dowiedzionych w zgodzie z przepisami procedury cywilnej. Powód pomimo fachowej reprezentacji nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych, które mogłyby wykazać, że w ogóle doznał jakiegokolwiek urazu, a po wtóre, że ma on związek z warunkami panującymi w celach ZK w G.. Sąd nie dopatrywał się zaś potrzeby dopuszczenia dowodu z urzędu.

Już tylko z tego względu powództwo podlegało oddaleniu nawet bez przeprowadzenia postępowania dowodowego co do innych istotnych okoliczności, a mianowicie udowodnienia przeludnienia w celach. W sytuacji, gdy po pierwsze powód nie udowodnił pozostałych przesłanek odpowiedzialności cywilnej pozwanego, a pozwany przyznał czasowe przebywanie powoda w przeludnionych celach, niecelowe było przesłuchiwanie powołanych przez powoda świadków na tę okoliczność. Powód nie udowodnił również wysokości szkody wynikającej z rozstroju zdrowia będącego skutkiem niewłaściwych warunków w celach ZK w G.. Nawet nie wskazał, jakiego rodzaju szkodę rekompensowaną na podstawie art. 444 k.c. poniósł w związku z działaniami pozwanego. Stąd roszczenie powoda rozpatrywane w kategoriach odszkodowawczych należało a limine oddalić.

Skoro jednak w pozwie powód wskazywał, że dochodzi w tym procesie również zadośćuczynienia, to Sąd i pod tym kątem rozważał powołaną w pozwie podstawę faktyczną. Rozpoznając żądanie powoda jako zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną w związku z rozstrojem zdrowia będącym wynikiem złych warunków bytowych w celach ZK w G. Sąd uznał, że jest ono bezzasadne z tych samych powodów, które już opisano. Zadośćuczynienie przysługuje bowiem w razie wywołania uszczerbku na zdrowiu lub rozstroju zdrowia i jest fakultatywną formą usunięcia niemajątkowych skutków tego uszczerbku, czy rozstroju zdrowia, zależną od uznania sędziowskiego (art. 445 k.c.). W sytuacji, gdy powód nie udowodnił doznania trwałego uszczerbku na zdrowiu, ani nawet jego rozstroju i to w związku z działaniami lub zaniechaniami pozwanego noszącymi dodatkowo znamię bezprawności, to brak podstaw do zasądzenia na rzecz powoda jakiegokolwiek zadośćuczynienia.

Wreszcie Sąd Okręgowy poddał analizie żądanie powoda przez pryzmat przepisów regulujących odpowiedzialność z tytułu naruszenia dóbr osobistych jednostki, a to wobec powołania się w pozwie na łamanie praw człowieka, które zrodziło zdaniem powoda prawo do odszkodowania i zadośćuczynienia. W toku procesu ani powód, ani jego pełnomocnik nie wskazali, jakie inne dobra osobiste poza zdrowiem, zostały naruszone przez pozwanego. Należy zatem poprzestać na ocenie twierdzenia o naruszeniu dobra osobistego w postaci zdrowia powoda poprzez osadzenie go w celach, w których panowało przeludnienie i złe warunki bytowe.

Zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Wynika to wprost z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę międzynarodowego paktu praw osobistych i publicznych z dnia 19 grudnia 1966 roku (Dz. U. z 1977 roku, Nr 38, poz. 167 i 169) oraz z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, stanowiących, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Te zasady prawa międzynarodowego wyrażają art. 40, 41 ust. 4 i 47 Konstytucji RP.

Przesłanką odpowiedzialności za naruszenie cudzego dobra osobistego jest bezprawność działania, przez którą rozumie się działanie (zaniechanie) sprzeczne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego. Przepis art. 24 k.c. przewiduje domniemanie bezprawności działania naruszającego dobra osobiste, co powoduje, że na nim spoczywa ciężar wykazania, iż jego działanie było zgodne z prawem. Powód jednak winien uprzednio udowodnić fakt naruszenia jego dobra osobistego.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie podolał podstawowemu obowiązkowi procesowemu występującemu w procesie o ochronę dóbr osobistych, ponieważ nie udowodnił, że doznał rozstroju zdrowia, czyli, że doszło do naruszenia jego dobra osobistego w postaci zdrowia. Nie udowodnił również, że ewentualny rozstrój zdrowia pozostaje w związku z działaniem lub zaniechaniem funkcjonariuszy Państwa. Skoro powód nie udowodnił pierwszej i zasadniczej przesłanki odpowiedzialności z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych, to niecelowe jest dokonywanie oceny działań, czy zaniechań pozwanego z punktu widzenia przesłanki bezprawności.

Rozważając zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń powoda wynikających ze zdarzeń zaistniałych przed dniem 25 października 2005 roku Sąd uznał, że roszczenia te rozpoznawane przez pryzmat odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu czynów niedozwolonych (art. 417 k.c.) przedawniły się z upływem 25 października 2008 roku. Zgodnie z treścią art. 442<sup>1</sup> 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

W ocenie Sądu powód już w tamtym czasie wiedział o wyrządzeniu mu szkody przez pozwanego na skutek złych warunków bytowych w celach, mógł więc je zgłosić w odpowiednim czasie, a nie czyniąc tego doprowadził do przedawnienia ewentualnych roszczeń z tego tytułu. Powód nie odniósł się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, nie twierdził nawet, że szkoda powstała później, czy, że później dowiedział się o niej lub o osobie za nią odpowiedzialnej.

Roszczenia powoda oceniane przez pryzmat przepisów regulujących problematykę ochrony dóbr osobistych nie przedawniły się, bowiem nie ma przepisu szczególnego statuującego krótszy niż w art. 118 k.c. termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju. Przedawniają się one zatem w ogólnym dziesięcioletnim terminie (art. 118 k.c.).

O kosztach procesu postanowiono na podstawie art. 102 k.p.c. uwzględniając trudną sytuację materialną powoda oraz charakter zgłoszonego żądania (pkt II wyroku). Wobec niezgłoszenia przez profesjonalnego pełnomocnika wniosku o zwrot kosztów zastępstwa procesowego adwokata ustanowionego z urzędu do czasu zamknięcia rozprawy Sąd Okręgowy uznał, że po myśli art. 109 k.p.c. roszczenie to wygasło.

Apelację złożył powód zarzucając:

I. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym, sprzecznym z całością zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz wbrew doświadczeniu życiowemu przyjęciu, że:

(i) w okresie odbywania kary przez powoda, w którym nie było obowiązku prowadzenia rejestrów przeludnienia, a zatem nie było możliwe ustalenie czy powód przebywał w przeludnionych celach;

(ii) powód przebywał w przeludnionej celi tylko przez 36 dni;

(iii) przebywanie w przeludnionej celi tylko przez 36 dni nie może skutkować naruszeniem dóbr osobistych;

(iv) zapewnienie więźniom wyposażenia celi oraz innych koniecznych do życia warunków (np.: dostęp do dziennego światła i radiowęzeł) uchyla bezprawność naruszenia dóbr osobistych powoda;

(v) sprawozdanie z wizytacji ZK w G. sędziego penitencjarnego z dnia 14 czerwca 2009 r. stanowi dowód potwierdzający, że warunki w trakcie osadzenia powoda uchylały bezprawność naruszenia dóbr osobistych;

(vi) brak odpowiedzi powoda na sprawozdanie z wizytacji oznacza przyznanie przezeń okoliczności tam zawartych jako mające wpływ na brak naruszenia dóbr osobistych powoda;

(vii) przesłuchanie świadków wskazanych przez powoda na okoliczność przeludnienia w celi jest nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy;

II. naruszenie prawa materialnego polegające na:

(i) niewłaściwym zastosowaniu art. 417 k.c. oraz niezastosowaniu art. 448 k.c. w związku z 23 k.c. oraz 24 k.c., w związku z art. 8 ust. 2 oraz art. 40, 41 ust 4 Konstytucji, które to uchybienie miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku;

(ii) niewłaściwym zastosowaniu art. 445 k.c. poprzez przyjęcie, że tylko uszczerbek na zdrowiu lub rozstrój zdrowia uzasadnia dochodzenie zadośćuczynienia;

(iii) niewłaściwym zastosowaniu art. 24 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany nie musiał wykazywać działania zgodnego z prawem pomimo ustalenia, że powód przebywał w celi przeludnionej,

(iv) naruszeniu art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności;

III. naruszenie prawa procesowego, tj.:

(i) art. 229 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że powód przyznał jakiegokolwiek okoliczności podnoszone przez pozwanego;

(ii) art. 299 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, w tym w szczególności strony powodowej, która doznała w niniejszej sprawie krzywdy i poniosła szkodę, pomimo niewyjaśnienia faktów istotnych dla przyjętego rozstrzygnięcia;

(iii) art. 230 k.p.c. poprzez uznanie za udowodnione twierdzeń pozwanego w wyniku niezakwestionowania ich wprost przez powoda;

(iv) art. 233 k.p.c. poprzez oddalenie wszystkich wniosków dowodowych powoda;

(v) błędnym i sprzecznym z całością zebranego w sprawie materiału dowodowego ustaleniu, że powód dochodzi jedynie odszkodowania za rozstrój zdrowia przy pominięciu roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę w sferze psychicznej pozwanego związaną z przebywaniem w złych warunkach w celach przeludnionych.

W związku z powyższym skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia z powodu nie rozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy i zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej.

Ewentualnie wniósł o uwzględnienie apelacji, zmianę zaskarżonego wyroku oraz orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zasądzenie kwoty 200.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty na rzecz powoda i zasądzenie od powoda kosztów, w tym kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zarzuty zawarte w apelacji nie nawiązują już, podobnie jak stanowisko pełnomocnika powoda wyrażone na rozprawie, do żądania odszkodowania bądź zadośćuczynienia za rozstrój zdrowia. Koncentrują się na materii związanej z ochroną dóbr osobistych. W uzasadnieniu skargi wymienia się dobra w postaci godności człowieka i prawa do intymności.

W wyroku z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 486/09 (Lex nr 599534) Sąd Najwyższy zaliczył prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie. Wyjaśnił nadto, że działania naruszające te dobra mogą rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c. a nadmierne zagęszczenie celi może samo w sobie być kwalifikowane jako traktowanie niehumanitarne.

Stanowisko to nawiązuje do wcześniejszego orzecznictwa, w szczególności do wyroku SN z dnia z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06 (OSNC 2008/1/13), stwierdzającego m.in., iż odbywanie kary pozbawienia wolności w przeludnionej celi, w której nie oddzielono urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia, może stanowić przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia godności osób pozbawionych wolności. Może więc uzasadniać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 24 w związku z art. 448 k.c. jako naruszające dobra osobiste skazanego: godność i prawo do intymności. W orzeczeniu tym wszakże, wydanym jeszcze przed wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 26 maja 2008 r., SK 25/07 (OTK-A 2008/4/62), zwrócono szczególną uwagę na potrzebę badania przesłanki bezprawności. W kolejnym zaś wyroku SN - z dnia 2 października 2007 r., II CSK 269/07 (OSNC-ZD 2008/3/75), został nawet wyrażony pogląd, że zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, jednakże osadzenie skazanego w celi w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m<sup>2</sup>, przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 248 § 1 k.k.w., jest zgodne z prawem. Chodziło, tak jak w tej sprawie, o stosowanie stanu prawnego sprzed daty uchylecia tego przepisu kodeksu karnego wykonawczego, tj. sprzed 6 grudnia 2009 r.

Sąd rozpoznający apelację, mając na uwadze przytoczone wypowiedzi judykatury, nie wyklucza co do zasady możliwości wykazania bezprawności zachowania Skarbu Państwa mimo obowiązywania jeszcze art. 248 k.k.w. i spełnienia określonych w nim, formalnych przesłanek. Należy podzielić stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 maja 2009 r., I ACa 284/09 (Lex nr 563072), iż odroczenie utraty mocy obowiązującej art. 248 § 1 k.k.w., orzeczone wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 r. SK 25/07, nie daje podstaw do przyjęcia, że przepis ten, niezgodny z art. 40, art. 41 ust. i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, może być do tego czasu (18 miesięcy od 5 czerwca 2008r.) stosowany poprzez powołanie się na obowiązek przyjęcia każdej osoby kierowanej do jednostki oraz przekazywanie informacji o przekroczeniu najniższej normy sędziemu penitencjarnemu. Art. 248 § 1 k.k.w. pozwalał na odstępstwo od normy 3m<sup>2</sup> na osobę tylko w szczególnie uzasadnionych przypadkach.

Należy zatem podzielić w znacznej części wywody skarżącego odnośnie stosowania prawa materialnego co do zasady. Niemniej, zdaniem Sądu Apelacyjnego materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dostarcza dowodów, które usprawiedliwiłyby żądanie powoda oparte na art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c.

Sąd Okręgowy ustalił, że łącznie przez 36 dni powód przebywał w celach o większym zaludnieniu, przy czym były to przekroczenia bardzo nieznaczne, o których był powiadamiany sędzia penitencjarny. Brak jest innych informacji niż te, które pochodzą z materiału dowodowego zaoferowanego przez pozwanego (k.37-47, 79-91), szeroko wykorzystanego przez Sąd w procesie konstruowaniu podstawy faktycznej, a niesłusznie kwestionowanego przez skarżącego. Pozew w niniejszej sprawie jedynie ramowo określił okoliczności na których zostało oparte żądanie. Zabrakło w nim szczegółów dotyczących przebiegu odbywania kary, które miałyby uzasadniać tezę o niehumanitarnym traktowaniu powoda. Skoro pozwany zaoferował obszernie wyjaśnienia i dowody na ich poparcie, a powód nie odniósł się do nich, i to również po ustanowieniu pełnomocnika z urzędu, to nie było podstaw do ich pominięcia czy zakwestionowania.

W wydanym na gruncie art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 r. orzeczeniu z dnia 6 marca 2001 r. w sprawie Dougoz przeciwko Grecji Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał, iż ocena czy doszło do naruszenia praw osadzonego musi uwzględniać kryterium kumulatywnej, kompleksowej oceny wszelkich aspektów warunków i rygorów pobytu. Należy też za Sądem Najwyższym (uzasadnienie wyroku z dnia 2 października 2007r.) przywołać stanowisko ETPC wyrażone na przykład w orzeczeniach z dnia 29 kwietnia 2003 r., nr 38812/97, Półtoracki przeciwko Ukrainie, oraz nr 50390/99, Mc Glinchey i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, iż cierpienie i upokorzenie, by poddawały się zakwalifikowaniu jako naruszenie art. 3 e.k.p.c., muszą w każdym razie przekraczać nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności.

Mając na uwadze powyższe nie można odmówić znaczenia opisanym przez Sąd I instancji ustaleniom na temat sposobu i rozmaitych możliwości spędzania czasu przez osadzonych w Zakładzie Karnym w G.. Istotny jest całokształt warunków odbywania kary pozbawienia wolności, w tym wypadku jawiących się jednak jako humanitarne i to mimo stwierdzonych, krótkich okresów przebywania w celach w niewielkim stopniu przeludnionych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego jest to wniosek tym bardziej uprawniony, że skarżący nie zaoferował dowodów które wykazałyby, iż okoliczności związane z przebywaniem w celach nadmiernie zagęszczonych jakoś szczególnie zapamiętał i wiąże z określonymi przeżyciami.

Jeśli chodzi o zarzut oddalenia wszystkich wniosków dowodowych powoda to trzeba zauważyć, że samo tylko wymienienie osób które miałyby być przesłuchane (k.110) nie spełnia wymogu z art. 232 k.p.c. Tezy dowodowej zabrakło też w wystąpieniu pełnomocnika powoda, który ów wniosek popierał na rozprawie (k.162). Przede wszystkim jednak oddalenie wniosku nie spotkało się ze zgłoszeniem zastrzeżenia do protokołu, w trybie art. 162 k.p.c. Strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd pierwszej instancji przepisom postępowania, dotyczącego wydania postanowienia oddalającego wniosek o przeprowadzenie dowodów, jeżeli, na podstawie art. 162 k.p.c. nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie (por. na przykład uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05, OSNC 2006/9/144 i z dnia 27 czerwca 2008 r., III CZP 50/08).

Wniosek o zobowiązanie dyrektora ZK do złożenia „akt związanych z pobytem powoda w tym Zakładzie Karnym” nie został dostatecznie doprecyzowany. W każdym razie jeśliby chodziło o akta osobowe skazanego, to jak wyjaśnił pełnomocnik strony przeciwnej, nie zawierają one danych na temat warunków bytowych ani też liczby osób w celach (k.162), a więc nie mógł powód za ich pomocą wykazać okoliczności istotnych dla wyniku sprawy.

Nic nie stało na przeszkodzie zgłoszenia wniosku o przesłuchanie stron. Sąd Okręgowy nie miał obowiązku dopuszczenia takiego dowodu z urzędu. Powołany w apelacji wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 r., I PK 19/09 (Lex nr 519171), wydany w sprawie ze stosunku pracy zapadł w sytuacji, gdy sąd przesłuchał tylko jedną ze stron, naruszając regułę symetryczności tego dowodu. W okolicznościach tej sprawy nie doszło zdaniem Sądu Apelacyjnego do naruszenia art. 232 zdanie drugie k.p.c., tym bardziej, że powód był reprezentowany przez adwokata.

Reasumując, ani zarzuty odnoszące się do podstawy faktycznej ani też jej subsumpcji nie podważyły trafności zaskarżonego rozstrzygnięcia. Prawo powoda do godnego odbywania kary pozbawienia wolności nie zostało naruszone. Sam fakt dwóch krótkich pobytów w celach nieznacznie przeludnionych nie jest wystarczającą przesłanką do żądania zasądzenia zadośćuczynienia, zwłaszcza jeśli się zważy na szeroko opisane w motywach zaskarżonego orzeczenia, godziwe warunki odbywania kary (k.173). Trzeba też przypomnieć, że pozwany stosował tryb przewidziany w art. 248 k.k.w.

Z przedstawionych względów, przyjmując za swoje ustalenia Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację. Orzeczenie o kosztach procesu zapadło na podstawie art. 102 k.p.c., z uwzględnieniem sytuacji materialnej powoda i charakteru sprawy. Ponieważ pełnomocnik powoda wnosząc o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej poprzestał tylko na przytoczeniu ustawowego sformułowania: „koszty nieopłaconej pomocy prawnej” a nie złożył oświadczenia wymaganego paragrafem 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.02.163.1348 ze zm.), że koszty te nie zostały zapłacone, Sąd oddalił wniosek.